



Fot. Zbigniew Barteczka

A ona wciąż patrzy*

Liście podwiewane przez chłodny wiatr
omiatają okoliczne mury. Wieczorem panuje

tutaj cisza. Tylko ta mała z nadzieją spogląda
w niepewności horyzont. Dlaczego to, ta jedna

z czterech pór roku, decydować ma o pozostałych?
Lampiony słów szybują ponad okoliczne dachy.

Od wielu dni, szlachetne gesty spowija gęsta mgła
bezradności. Po bruku brzęczą - odstraszać ptaki -

ciężkie pierścienie wykute z purpurowego srebra.

* S.O.S dla Ogólnokształcącej Szkoły Baletowej im. Olgi Sławskiej-Lipczyńskiej w Poznaniu.